

Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesolowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Za redakcję odpow. Władysław Wesolowski, Nowe.

Nr. 9.

Nowe, sobota 1 marca 1930 r.

Rok VII.

1000 złotych nagrody

wyznacza Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń w Toruniu za uchwycenie każdego zbrodniarza-podpalacza, bliższe szczegóły patrz ogłoszenie.

Komunikat.

W związku z poważną liczbą bezrobotnych otrzymujących zasiłki organa centralne Funduszu Bezrobocia postanowiły przeprowadzić doraźne kontrole uprawnień bezrobotnych do korzystania ze świadczeń z Funduszu Bezrobocia.

Kontrole te przeprowadzane będą pod kierunkiem specjalnych delegatów Dyrekcji Funduszu Bezrobocia na terenie całego Państwa zarówno w zakładach pracy, jak i w miejscach zamieszkania bezrobotnych.

O ileby zostały ustalone wypadki nieprawego pobierania świadczeń przez bezrobotnych, względnie wystawiania fałszywych świadectw o pracy, winni pociągani będą niezwłocznie do odpowiedzialności sądowej.

Zatarg gospodarczy polsko-niemiecki.

(Na marginesie pracy B. Rzepeckiego).

W piątym roku trwania wojny celnej z Niemcami rozporządzamy dość obfitym i wszechstronnym materiałem cyfrowo porównawczym, aby z pewną dozą obiektywizmu skonstruować bilans gospodarczy, który w konsekwencji umożliwiłby nam rozpatrzenie wszystkich głównych momentów, przemawiających „za” i „przeciw” likwidacji obecnego stanu rzeczy.

Wobec tego jednak, że utrzymanie stanu wojny gospodarczej z jakimkolwiek państwem, a zwłaszcza, o co w tym wypadku chodzi, z naszym bezpośrednim sąsiadem zachodnim o tak dużej sile ekonomicznej, nie może być z punktu widzenia polityki gospodarczej uważane jako ewentualny cel sam w sobie, należałoby raczej się zastanowić w jakich granicach obracać się mogą ustępstwa nasze na rzecz pokoju gospodarczego w formie traktatu handlowego z Niemcami, aby względna równowaga wzajemnych korzyści i strat, z traktatu takiego wypływających, była utrzymana innemi słowy, aby bilans gospodarczy, dedukowany logicznie z traktatu, nie wypadł dla nas gorzej, aniżeli dotychczasowy bilans wojny celnej.

Rozważania takie są tem bardziej potrzebne i aktualne, iż znajdujemy się w stadium dość intensywnie prowadzonych rokowań handlowych z Niemcami, które, zdaniem sfer miarodajnych, tak znacznie postąpiły naprzód, że z ich finalizacją w poważnym stopniu należy się liczyć.

Dlatego też wszelkie próby w kierunku zbilansowania dotychczasowych rezultatów wojny celnej z Niemcami z punktu widzenia czysto ekonomicznego na tle umiejętności i obiektywnie przeprowadzonej analizy poszczególnych w uwagę wchodzących pozycji bilansowych, muszą być przez czynniki państwowo-gospodarcze powitane z uznaniem, ułatwiając one bowiem w dużej mierze orientację w tej niewątpliwie dość skomplikowanej materji, a temsamem mogą w znacznym stopniu wpłynąć na podyktowane racją gospodarczą ustosunkowanie się czynników miarodajnych do danego zagadnienia.

Taką nie pierwszą wprawdzie, ale bardzo udatną próbą jest ostatnio wydana praca Borysa Rzepeckiego p. t. „Zatarg gospodarczy polsko-niemiecki”. Autor tej pracy jeden z najlepszych znawców handlu zagranicznego naszego kraju, ograniczył się do analizy bilansu gospodarczego polsko-niemieckiej wojny celnej za cztery lata przy wyzyskaniu do maximum rozporządzalnego materiału cyfrowego przyczem w swoich wnioskach nie posunął się dalej, aniżeli to z czysto cyfrowych badań porównawczych wynikało. Nie wychodząc więc poza granice kompetencji badacza — statystyka, dał nam pracę, której wartość podnosi skrętne unikanie terenu na którym rozważania ekonomiczne ścierają się z mniej lub więcej dowolnymi tezami politycznymi, opartymi bardzo często na demagogicznych przesłankach.

W pracy swej p. Rzepecki ograniczył się do przedstawienia wpływu, jaki wywarł zatarg celny z Niemcami na całokształt życia gospodarczego Polski, a więc zarówno na handel zagraniczny, jak na rozwój poszczególnych gałęzi wytwórczości, które w mniejszym lub większym stopniu związane są z rynkiem niemieckim, przyczem uwzględnił również zagadnienie wpływu wojny celnej na unifikację życia gospodarczego Polski.

Przedstawivszy w rozdziałach wstępnych genezę i przebieg wojny celnej polsko-niemieckiej jakoteż zagadnienie reglamentacji przywozu, autor bardzo szczegółowo analizuje sprawę wywozu płodów rolniczych z Polski do Niemiec, poczem omawia z kolei najważniejsze gałęzie wytwórczości z punktu widzenia stosunków handlowych polsko-niemieckich jako to: przemysł węglowy, hutnictwo żelaza i cynku, przemysł metalowy i elektrotechniczny, drzewnictwo, przemysł chemiczny i t. d.

Rozdziały końcowe poświęcone są zagadnieniu wojny celnej w stosunku do handlu zagranicznego Polski, do portów i unifikacji życia gospodarczego naszego kraju.

Po głęboko ujętej i sumiennie przeprowadzonej analizie wyżej wspomnianych zagadnień autor dochodzi do wniosku, że byłoby rzeczą zmusną i bodaj niemożliwą obliczanie cyfrowe wszystkich strat, które każda ze stron poniosła wskutek zmian, przez wojnę celną wywołanych; wydaje się również rzeczą niemożliwą ujęcie liczbowe spowodowanych przez wojnę korzyści.

Jeżeli chodzi o wyniki wojny celnej na rachunek cyfr, to zdaniem autora, popartem wymową cyfr, „wojna celna spowodowała przyspieszenie tempa rozwoju wytwórczości przemysłowej, bądź w formie powstania nowych działów, bądź w formie rozbudowy i modernizacji działów już istniejących. W całym szeregu wypadków zakres wytwórczości poszczególnych gałęzi został wydatnie rozszerzony, co pozwoliło w znacznym stopniu zmniejszyć zależność rynku krajowego od rynków zagranicznych, a w pierwszym rzędzie od rynku niemieckiego, do granic, określonych przez strukturę gospodarczą poszczególnych krajów. Wpływ wojny celnej na unifikację gospodarczą Polski wyraził się nie tylko w zespoleniu przemysłu Górnego Śląska z resztą Polski, lecz również w zespoleniu Pomorza oraz W. M. Gdańska z całokształtem życia gospodarczego Polski. Poza to wojna celna umożliwiła szeregowi gałęzi wytwórczości zdobycie rynku wewnętrznego, przewyciężając przyzwyczajenia przedwojenne,

które w poszczególnych dzielnicach uniemożliwiały zbyt pewnych towarów polskich”.

Istnieją również, zdaniem autora, poważne pozycje na rachunku strat. A więc: 1. zastąpienie pośrednictwa niemieckiego przez inne kraje podrożyło koszty sprowadzanych towarów, 2. w niektórych wypadkach utrata rynku niemieckiego nie mogła być skompensowana przez zdobycie nowych rynków, 3. brak stałych stosunków z Niemcami wpłynął niewątpliwie ujemnie na rozszerzenie stosunków kredytowych Polski z zagranicą.

To byłyby w ogólnych zarysach wyniki wojny celnej, mniej lub więcej łatwo uchwytne zapomocą liczb. Słusznie jednak autor wysuwa jeszcze jeden moment, który nie da się uchwycić statystycznie, stwierdzając, iż „fakt, że Polska w okresie wojny celnej wykazała rozwój gospodarczy, że pomimo wróżb i nieuzasadnionych dajnoz wojnę celną przetrwała i potrafiła w znacznym stopniu przebudować strukturę swego handlu zagranicznego i wytwórczości, jest rękojmią jej rozwoju gospodarczego na przyszłość”.

„ILE MIAŁES LAT, ŻENIĄC SIĘ PO RAZ PIERWSZY.”

Najoryginalniejszą niewątpliwie cechą najbliższego powszechnego spisu ludności Stanów Zjednoczonych, jaki się odbędzie w dniu 1 kwietnia r. b., będzie zamieszczenie w kwestionariuszu spisowym dość niezwykle brzmiącego pytania: „Ile miałes (aś) lat, żeniąc się (wychodząc za żonę) po raz pierwszy?” Już sam fakt zamieszczenia podobnego pytania wskazuje na częste zmiany „listy stanu cywilnego” obywateli amerykańskich i na niemal powszechne korzystanie z możliwości rozwodowych.

NAJDŁUŻSZA ODLEGŁOŚĆ WIDZIANA GOŁEM OKIEM

w linii poziomej z wysokich punktów i przy najpomyślniejszych warunkach atmosferycznych nie przewyższa nigdzie na kuli ziemskiej stu kilometrów. Natomiast przy użyciu szkieł powiększających można widzieć: w Europie — z wybrzeża francuskiego Korsykę, odległą o 310 kilometrów, w Ameryce zaś z góry św. Heleny odległą o 360 kilometrów górę Shusta.

CO STUDJUJĄ KOBIETY W POLSCE.

Ogólna ilość kobiet, studujących na różnych wydziałach wyższych zakładów naukowych Rzeczypospolitej Polskiej, wynosi 11.739 osób, co stanowi 28 proc. młodzieży akademickiej.

Najbardziej upodobały sobie kobiety fakultet filozoficzny (literatura filologia, przyroda, matematyka, historia itd.); filozofię studuje w Polsce 7.386 kobiet. Ilość kobiet, studiujących prawo wynosi 1.185; nauki handlowe — 922; medycynę — 686; farmaceutykę — 394; dentystykę — 355; agronomię — 314; sztuki piękne — 207; chemię — 126; architekturę — 75; mechanikę i elektrotechnikę — 16; górnictwo — 1.

JAPONJA POSIADA BLISKO 63 MILJONY MIESZKAŃCÓW.

Stosownie do spisu ludności, przeprowadzonego dnia 1 grudnia ub. r. liczba mieszkańców Japonii wynosi 62.938.200 osób, z których przypada na mężczyzn 31.683.400, na kobiety zaś — 31.254.800. W porównaniu ze stanem ludności z 1 grudnia 1925 r. liczba mieszkańców Japonii wzrosła w okresie 4 lat o 3.201.378, co daje średni roczny przyrost 800.344 osoby. Na ludność miejską przypada 15.376.000 osób, na ludność wiejską — 47.562.000 osób. Zestawiając powyższe cyfry z danymi z 1 grudnia 1925 r. można stwierdzić, że proces urbanizacji Japonii rozwija się coraz silnie. Największym miastem w Japonii jest Osaka — 2.408.000 mieszkańców, dalej Tokio — 2.295.000, Jokohama — 543.500.

Pokój umeblowany

z utrzymaniem dla pań od 15. marca do wynajęcia. Gdzie? wskaże eksp.

1000 złotych nagrody

za wykrycie każdego

podpalacza,

któremu zbrodnia ta zostanie sądownie udowodniona — wypłaci

Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń w Toruniu

ul. Żeglarska 26.

ul. Żeglarska 26.

Dot. zastosowania się ludności do przepisów o ruchu na drogach publicznych.

Pomimo kilkakrotnie wydanych zarządzeń do ludności pow. świeckiego w sprawie przestrzegania przepisów o ruchu na drogach publicznych stwierdziłem, że ludność do zarządzeń tych nie stosuje się. Ponieważ nie stosujący się do przepisów drogowych przychwytywanie przez Policję Państwową wzgl. służbę drogową tłumaczą się przeważnie nieznajomością przepisów o ruchu na drogach publicznych, podaję więc poniżej co należy wzgl. nie należy czynić by zastosować się do obowiązujących przepisów.

1. Ruch pieszy wzdłuż drogi winien odbywać się tylko na specjalnych ścieżkach lub chodnikach, w braku zaś tych urządzeń — na poboczach (burtach drogi). Ruch pieszy grupami (procesja, pogrzeby i t. p.) winien zajmować tylko prawą połowę jezdni. 2. Ruch pojazdów zaprzęgowych i zwierząt pędzonych lub prowadzonych winien się odbywać na twardziej nawierzchni. 3. Na ostrych skrętach, skrzyżowaniach dróg i mostach drewnianych, dłuższych nad 20 metrów zabrania się jeździć szybkością większą niż 6 klm. na godzinę (szybkość konia w stępie). 4. Pojazdy zaprzęgowe utrzymywane w celach zarobkowych dla przewozu ciężarów, winny być zaopatrzone w hamulec. Do hamowania pojazdów zabrania się używać łańcuchów, haków lub innych przyrządów, któreby niszczyły drogę. 5. Szerokość pojazdu wzgl. ładunku nie może przekraczać 2,5 metra, o ile nie otrzymano specjalnego zezwolenia zarządu drogowego. Wysokość pojazdu z ładunkiem nie może przekraczać 4 metrów nad powierzchnią drogi. 6. Każdy zaprzęg winien mieć swego woźnicę. Przy taborach jeden woźnica może prowadzić dwa wozy, jeden za drugim, zaprzężone najwyżej w jednego konia każdy. 7. Konie w zaprzęgu winny być okiełzane. 8. Woźnicy podczas jazdy zabrania się spać na wozie i opuszczać go bez dozoru. Zabrania się urządzić postoje na drodze. W razie przypadkowego wstrzymania jazdy należy wóz sprowadzić na prawą stronę jezdni (w kierunku ruchu) jaknajdalej od środka drogi i przy odejściu woźnicy od wozu konie wyprząż. 9. Wszystkie pojazdy znajdujące się na drogach publicznych poza obrębem miejsca zamieszkania właściciela (wsi, miasta) z wyjątkiem osobowych pojazdów, nie służących do celów zarobkowych, — winny mieć napisy wzgl. być zaopatrzone w tabliczki o wymiarach nie mniej niż 52x15 cm. umieszczoną z lewej strony pojazdu z wyraźnym napisem w języku polskim, nazwiskiem i imieniem oraz adresem właściciela lub firmy. 10. Każdy pojazd znajdujący się nocą na drodze publicznej, a w taborach pierwszy i ostatni pojazd, winien być z nadaniem ciemności oświetlony przynajmniej jednym białym światłem widocznym z daleka. 11. Każda osoba jeżdżąca na rowerze po drogach publicznych, winna mieć przy sobie kartę rowerową. Rowery winny być zaopatrzone w dobrze działający hamulec, oraz dzwonek, a z chwilą nastania zmroku zaopatrzone w latarnię o białym świetle. Zabrania się jeździć rowerami po chodnikach i poboczach, przeznaczonych dla ruchu pieszego. 12. Nie wolno pędzić drogi publ. zwierząt bez dostatecznego dozoru a mianowicie: jeden poganacz może pędzić najwyżej 15 sztuk koni lub bydła, wzgl. 40 sztuk owiec lub trzody chlewnej. Niema to zastosowania do pędzenia bydła z miejsca postoi na pastwisko i odwrotnie. 13. Zabrania się pozostawiać dzieci na jezdni bez opieki oraz wpuszczać na drogi zwierzęta i ptactwo domowe. 14. Nie wolno jeździć saniami po drogach publicz-

nych bez dzwonek lub grzechotek. Zabrania się używać sani bez dyszla lub hołobli mających zaprzęg tylko z postronków lub pasów. 15. Nie wolno przewozić ciężary na drogach publ. saniami, których płoty mają w części dolnej mniej niż 120 cm. długości i mniej niż 100 cm. szerokości. 16. Nie wolno wozić drogą publiczną bez przykrycia lub też wystawiać wzdłuż drogi lub przy drodze przedmioty mogące ploszyć zwierzęta pociągowe i bydło, wzgl. wywoływać u ludzi przestraszyć lub obrzydzenie. 17. Korzystający z dróg publicznych dla jazdy, wożenia i pędzenia lub prowadzenia zwierząt jako to: kierownicy pojazdów mechanicznych, woźnice, cyklisci, jeźdźcy i poganacze zwierząt obowiązani są trzymać się prawej strony drogi [w kierunku jazdy] i przy wymijaniu pojazdów lub zwierząt idących w przeciwnym kierunku, winni usunąć się ze swemi pojazdami lub zwierzętami na prawo. Również winni zbroczyć na prawo, gdy zostają wyprzedzani, natomiast gdy wyprzedzają dążących w tym samym kierunku winni zbroczyć na lewo. Pragnący wyprzedzić obowiązany jest dać sygnał, wzgl. ostrzec wołaniem o swem zbliżaniu się, a ostrzeżony winien usunąć się na prawo i przepuścić wyprzedzającego po swej lewej stronie. 18. Wyprzedzać można tylko wówczas, gdy droga jest odpowiednio szeroka i gdy znajduje się wolna przestrzeń oraz nie zbliża się żaden pojazd lub zwierzę z przeciwnej strony. Na skrętach, mostach, skrzyżowaniach i znacznych spadach wyprzedzać nie wolno.

Podając powyższe do wiadomości wzywam jeszcze raz ludność powiatu do jaknajściślejszego zastosowania się do powyższych przepisów. Zaznaczam, że na winnych nie zastosowania się, będą nakładali najwyższe kary. Tłumaczenie się o nieznanym przepisów nie będzie uwzględnione.

PP. Sołtysom, Burmistrzom i Przeł. obsz. dw. polecam powyższe ogłosić kilkakrotnie w swych gminach, oraz pouczyć ludność o konieczności przestrzegania tych przepisów.

Funkcjonariuszom Policji Państwowej i służbie drogowej polecam przestrzegać, by ludność powyższe przepisy przestrzegała, winnych zaś nie przestrzegania się podawać mi do ukarania.

Świecie, dnia 31 stycznia 1930 r.

Starosta Powiatowy.

Do wiadomości i przestrzegania.
Nowe, dnia 21. 2. 30. r.

Burmistrz.

Dot. wykroczeń z ustawy rybackiej.

Doszło do wiadomości Starostwa, że rybacy nie przestrzegają przepisów ustawy rybackiej z dnia 11. 5. 1916 r., a w szczególności uprawiają rybołówstwo w niedziele i święta w czasie ochronnym oraz łowią i sprzedają ryby drobne, nie odpowiadające miarze, przewidzianej ustawą.

Wzywam rybaków pow. świeckiego do ścisłego zastosowania się do obowiązujących przepisów ustawy rybackiej.

Winni niezastosowania się będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

Panom Wójtom polecam nie wydawać kart rybackich osobom, karanym za przekroczenie przepisów ustawy rybackiej. Policji Państwowej polecam kontrolować rybaków, czy posiadają karty rybackie, czy oczka sieci są przepisowe oraz czy złowione ryby odpowiadają miarze ustawowej. Wykroczenia należy kierować na drogę sądową.

Świecie, dnia 6 lutego 1930 r.

Starosta Powiatowy

Wydzierżawienie roli.

Magistrat miasta Nowego wydzierżawia w dniu 10 marca b. r. o godzinie 11-tej przed poł. w sali Magistratu rolę (około 4 morgi), położoną przy ul. Nowej, na przeciąg 3 lat submisyjnie.

Oferenci winni swe oferty złożyć w tutejszym Magistracie do dnia 10 marca b. r. do godz. 10-tej przed poł. z napisem „Oferta na rolę”.

Magistrat zastrzega sobie wolny wybór oferenta.
Nowe, dnia 26 lutego 1930 r.

Magistrat.

WALNE ZEBRANIE Tow. Powstańców i Wojaków w Nowem

odbędzie się w niedzielę 2 marca r. b. o godz. 12-tej w południe w lokalu p. B. Lorkowskiego (dworzec).

Na zebranie przybędą przedstawiciele
Zarządu Okręgowego Świecie.

Z powodu ważnych spraw uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Komitet.

Szanownej Publiczności miasta Nowego i okolicy do łaskawej wiadomości iż otworzyłem w domu p. St. Wieckiego, Plac św. Rocha 2

Zakład fotograficzny

(dawniej Kozłowski).

Zapewniam każdego, że polecone mi wykonania, a choć najtrudniejsze, jestem w stanie ku zadowoleniu wykonać, gdyż posiadam długoletnią praktykę w danym zawodzie.

GLÓWNĄ ZASADĄ:

Dobre wykonanie, skora i rzetelna obsługa, a ceny umiarkowane.

Ludwik Poznański

dypl. mistrz fotograf.

PŁACHTY I WORKI

namioty i wszelkie inne artykuły z brezentów i tkanin jutowych dostarcza po najkorzystniejszych cenach

R. Kunert i Ska. Tow. z o. p.

fabryka płacht, worków, namiotów oraz Hurtownia

Filców

Poznań, ul. Woźna nr. 12, tel. 29-21.

Skład z pomieszkaniem przy ul. Gdańskiej nr. 1

od 1-go marca 1930 r. do wydzierżawienia. Zgłosz.
Zduńska nr. 9.

NASZ DODATEK ILUSTROWANY

NIEDZIELA, 2 MARCA 1930 r

Zimowy ranek na Polesiu





W Warszawie w sali Rady Miejskiej odbyła się akademja ku czci Ojca Świętego Piusa XI.

Defilada braci kurkowych w strojach strzeleckich i historycznych w Toruniu przed P. Prezydentem podczas oswobodzenia Pomorza.



Z życia wychodźstwa Polskiego we Francji



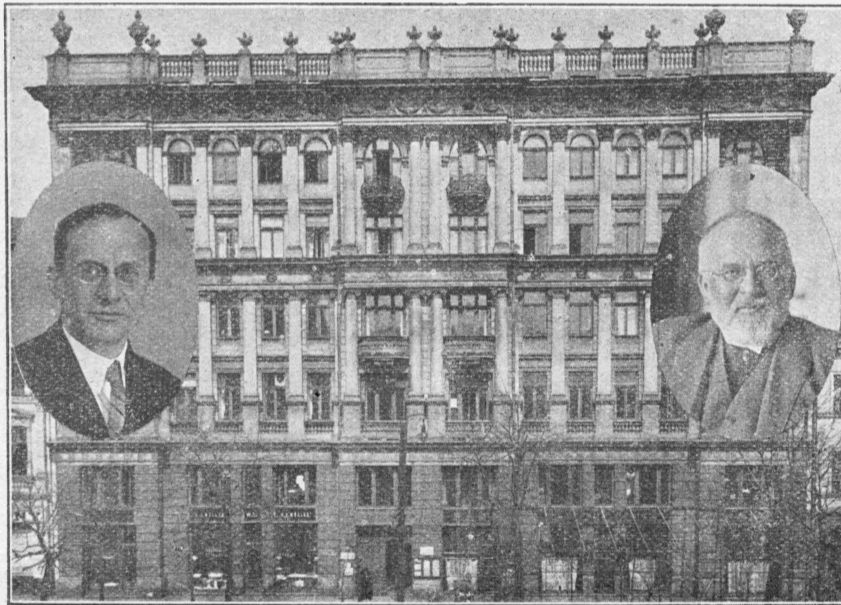
W obecności ambasadora R. P. A. Chłapowskiego i jego małżonki, oraz licznie zebranych przedstawicieli kolonji paryskiej odbyło się w Paryżu otwarcie paryskiego oddziału P.K.O. Jest to dużej wagi fakt, ze względu na stały wzrost oszczędności wśród wychodźców.



W miejscowości Roubaix (Francja półn.) otwarto świetlicę polską dla robotnic przemysłu tekstylnego. W uroczystości wzięli udział ambasador R. P. i jego małżonka, konsul polski w Lille p. Brzeziński z małżonką, delegat M. S. Z. naczelnik Gawroński oraz przedstawiciele francuskich władz cywilnych i wojskowych



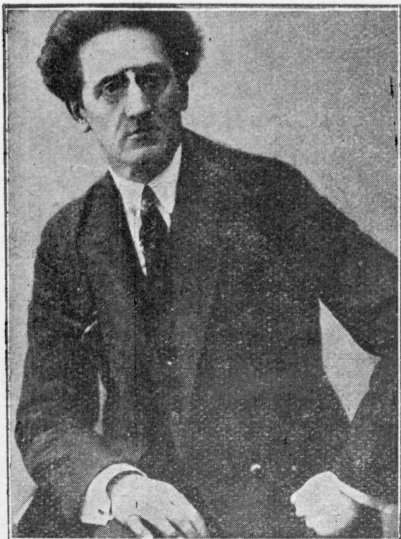
Ś. p. Henryk Barylski, zasłużony działacz społeczny, zmarł w Warszawie.



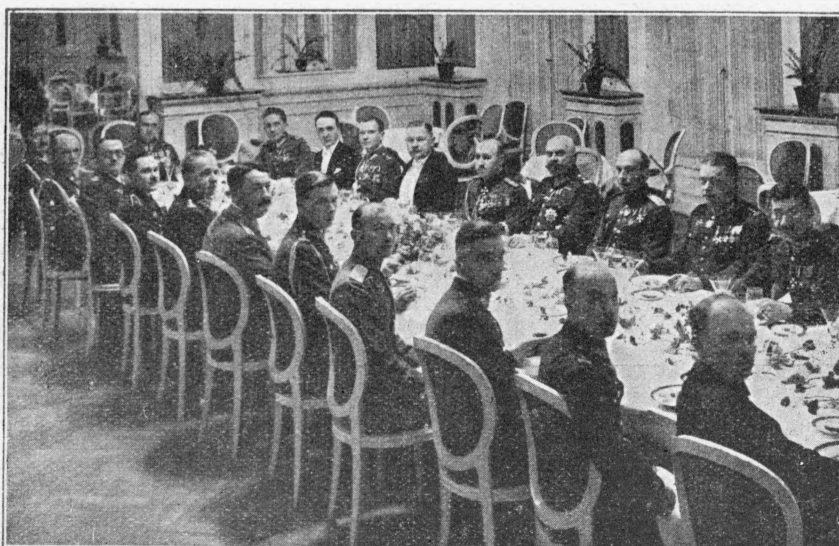
Edward Szturm de Sztrem, obecny dyrektor G. U. S., Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, Al. Jerozolimskie 12-a. Prof. dr. Józef Buzek, twórca i I dyr. G. U. S.



Świętyni zapasnik polski Władysław Pytlasiński, propagator sportu w Polsce, obchodził 50-letnie pracy.



Józef Ozimiński, znany skrzypek i kapelmistrz, otrzymał złoty Krzyż Zasługi.



W Warszawie odbyła się konferencja delegatów Małej Ententy i Polski. Oficerowie polscy z v-min. Konarzewskim na czele podejmowali lotników zagranicznych.



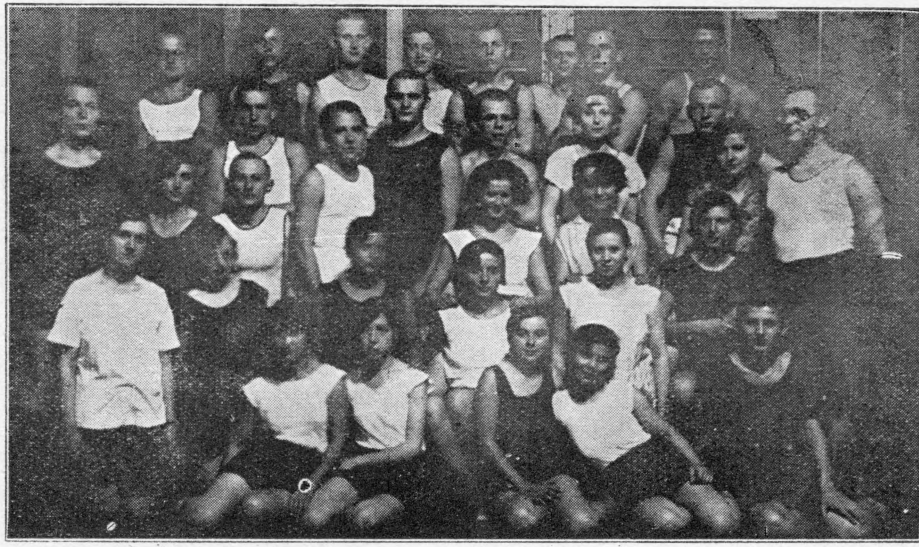
Porcelana francuska (1738 — 1756). Przycisk na stół, emaljowany, podstawa brąz złocony.

„PRZEGLĄD KOBIECY” — jest obecnie najpopularniejszym i najbardziej ozdobnym polskim mieszczańskim, poświęconym kobiecie i aktualnym jej życiu. Bezkonkurencyjny dział **MODY**. W każdym numerze ponad 150 najnowszych paryskich modeli. Barwny i bogaty dział literacko — opisywany porusza cały szereg aktualnych zagadnień, dotyczących życia kobiety i rodziny. „Przeгляд Kobiety” — to wręcz niezbędna lektura każdej kulturalnej kobiety. „Przeгляд Kobiety” można prenumerować we wszystkich urzędach pocztowych Rzplitej Polskiej. Redakcja i Administracja: Warszawa, Długa 45. Zgadzacie bezpłatnych numerów okazowych.

„jest obecnie najpopularniejszym i najbardziej ozdobnym polskim miesięcznikiem, poświęconym kobiecie i aktualnym jej życiu. Bezkonkurencyjny dzied **MODY**. W każdym numerze ponad 150 najnowszych paryskich modeli. Barwny i bogaty dział literacko - opisowy porusza cały szereg aktualnych zagadnień, dotyczących życia kobiety i rodziny. „Przeгляд Kobiety” — to wręcz niezbędna lektura każdej kulturalnej kobiety. „Przeгляд Kobiety” można prenumerować we wszystkich urzędach pocztowych Rzplitej Polskiej. Redakcja i Administracja: Warszawa, Długa 45.



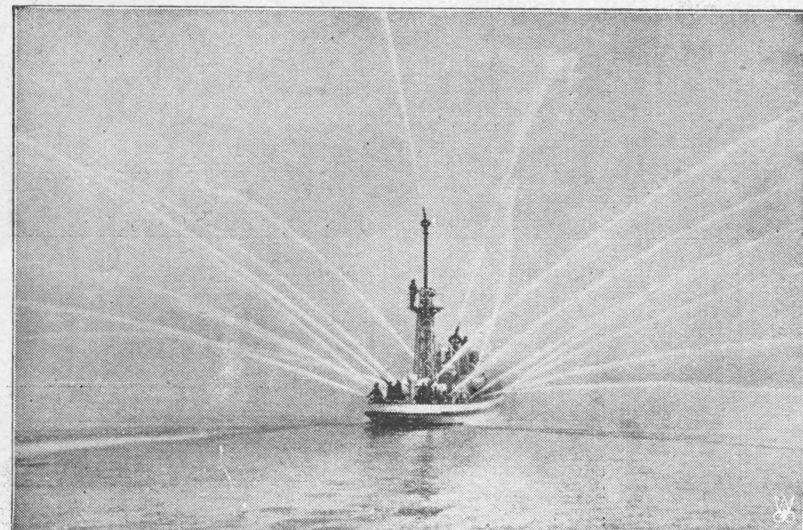
Stuletnia staruszka, niegdyś słynna piękność paryska.



Gniazdo Sokola Nr. 1 w Berlinie.



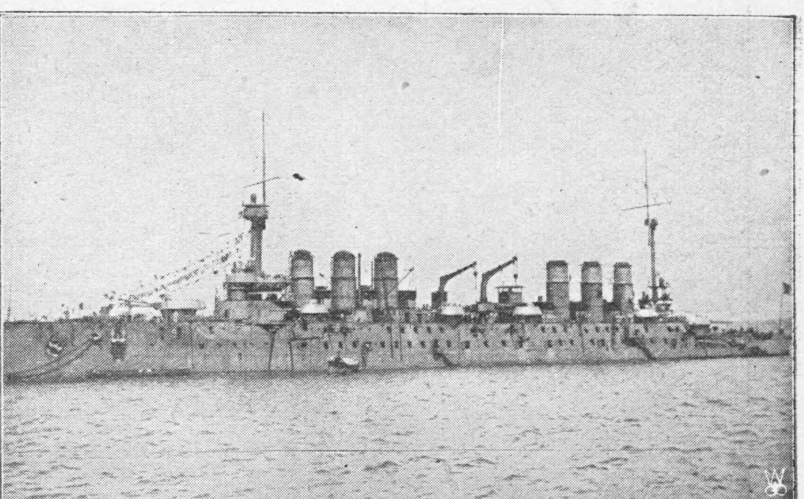
M. Radwanówna, utalentowana śpiewaczka polska, występuje w teatrze „Champs Elysées” w Paryżu.



Statek do gaszenia pożarów okrętowych w Nowym Jorku.



Pancernik francuski „Ernest Renan” spuszczone na wodę w 1906 r., obecnie został przekształcony na okręt szkolny.



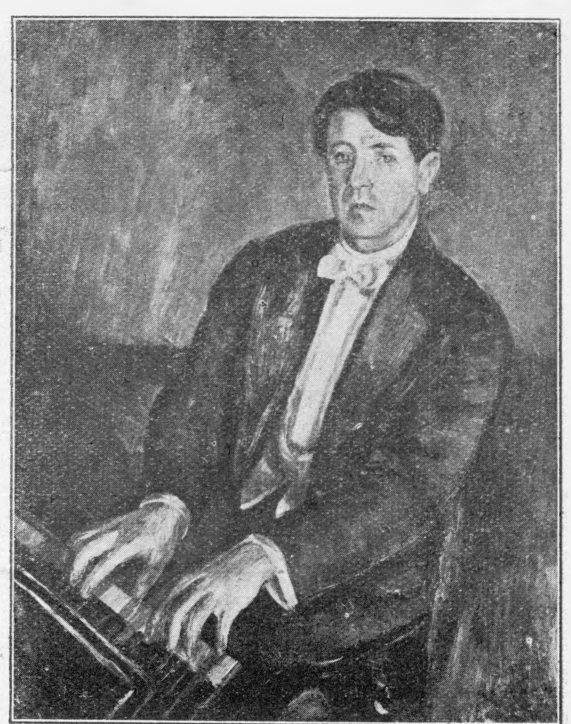
Sztuka Polska w Kraju i zagranicą



Portret żony. L. Kowalski.



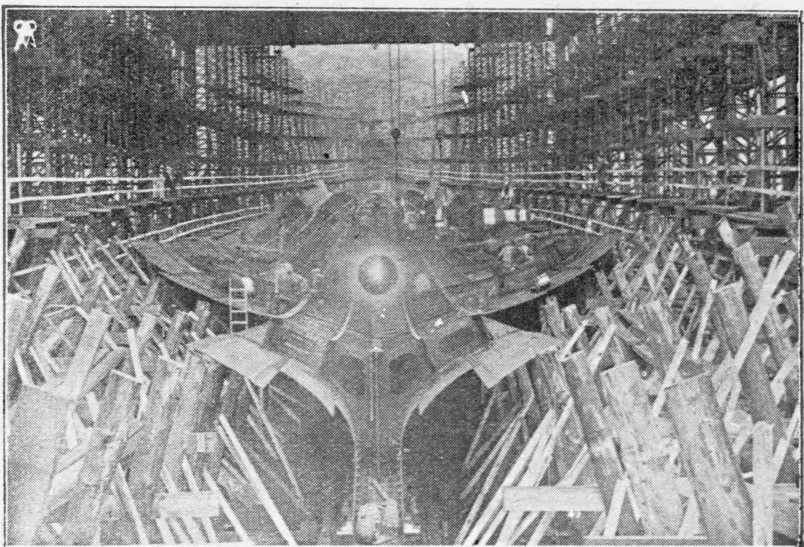
Jatka końska Z. Czermański.



Portret prof. Lisieckiego. L. Dolżycki.



Pewien filantrop amerykański zajmuje się organizacją koncertów dla więźniów. Dyryguje sam.



Dno krążownika świeżo założonego na stoczni francuskiej.

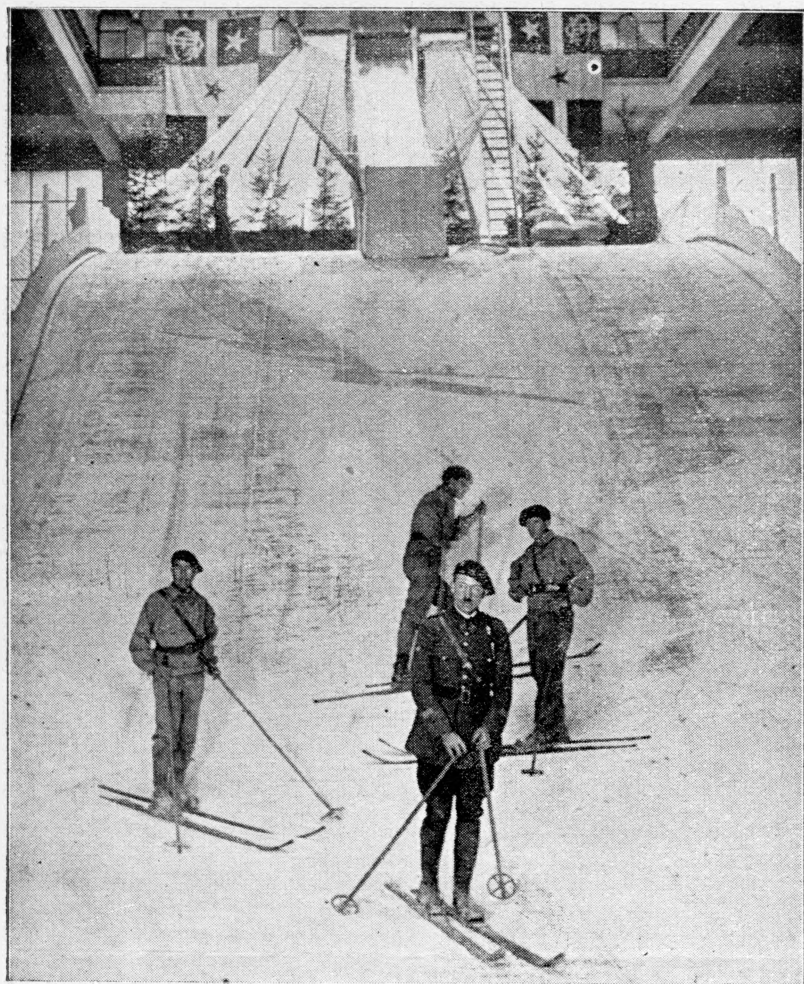
Rama

Mleczna Margaryna

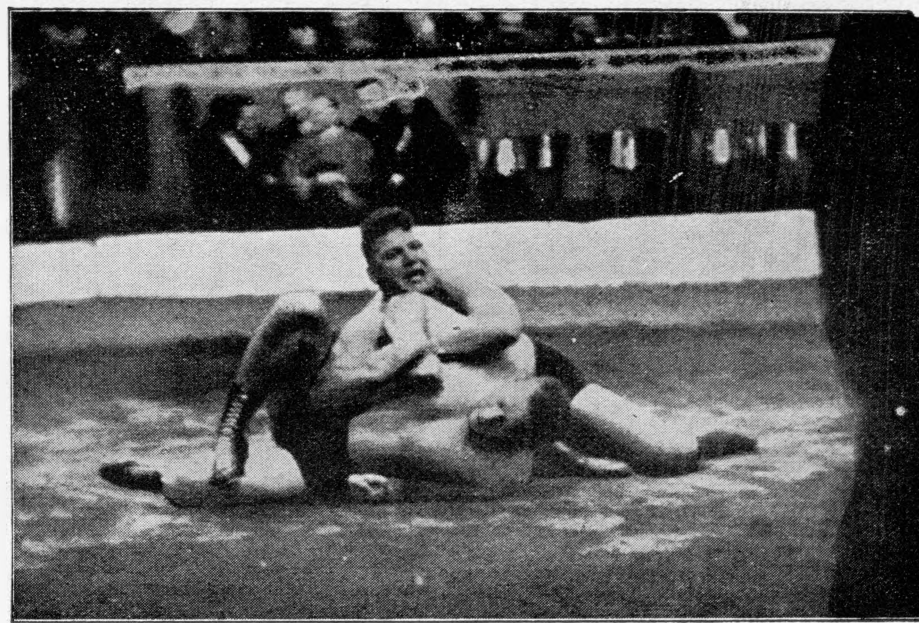


Schicht

w każdej kuchni rzecz jedyna



Na sztucznej skoczni narciarskiej.



Decydująca chwila 2 zapaśników.



Przyjaciele przed jurką samojedów na dalekiej północy.

NAJLEPSZE KSIĄŻKI!
ZADAC BEZPE. PROSPEROWE WARSZ. KREDYTOWA I



Modny szal wieczorowy.

Ze świata mody

KAMIENIE ŻÓLCIOWE — CHOROBY WATROBY
CHOROBY PRZEMIANY MATERJI

LECZĄ ZIOŁA

CHOLEKINAZA
H. NIEMOJEWSKIEGO

OBJAWY KAMIENI ŻÓLCIOWYCH:
początkowe: Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Poolewania w wątrobie, skłonność do obstrukcji. Jezyk obłożony. Odbywanie gazami, gorzki i niesmak w ustach. Wzdęcia i burczenie w kiszki. Bóle i zawroty głowy. Podczas ataków: w dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie — krzyżu — i sięga aż do łopalki. Wzdęcia brzucha, rozszadanie żeber, parcie na kieszki stolcowe. Niekiedy wymioty żółcią, zimne poty, żółtaczka.

Bliższe szczegóły kuracji w broszurze
Dr. med. T. Niemojewskiego.

Do nabycia w Laboratorium fizj. chemicznym
„CHOLEKINAZA”. Warszawa, ul. Nowy Świat 5.
(na prowincję wysyłka pocztą), oraz w aptekach
i składach aptecznych.

Ządać ziad. w nowym opakowaniu wraz z broszurką.
Cena pud. Żł. 3.



Kilka modeli najmodniejszych kapeluszków.